

DOI: <https://doi.org/10.48261/ARPL211926>

Władysław Bułhak

<https://orcid.org/0000-0003-0803-3061>

Instytut Pamięci Narodowej

**W POSZUKIWANIU PORÓWNAWCZEJ SYNTEZY
APARATU REPRESJI W EUROPIE ŚRODKOWO-
-WSCHODNIEJ W LATACH 1944–1954. UWAGI
NA TEMAT PRACY MOLLY PUCCI, *SECURITY EMPIRE.
THE SECRET POLICE IN COMMUNIST EASTERN
EUROPE*, NEW HAVEN–LONDON: YALE UNIVERSITY
PRESS 2020, SS. 378**

Od lat stałym motywem spotkań polskich i nie tylko polskich badaczy aparatu bezpieczeństwa są postulaty całościowego, syntetycznego i komparatystycznego ujęcia: najpierw epoki implementacji owego aparatu w sowieckiej strefie wpływów w Europie Środkowo-Wschodniej, następnie jego codziennego funkcjonowania, wreszcie upadku. Są one kierowane zwłaszcza pod adresem badaczy z polskiego Instytutu Pamięci Narodowej i podobnych instytucji w Czechach, Słowacji, na Węgrzech czy w Niemczech. I rzeczywiście owe wezwania należy uznać za więcej niż uzasadnione wobec przyrastającego stanu wiedzy szczegółowej i mnogości rozmaitych monografii, studiów przypadków i drobniejszych przyczynków¹. Wpada też wspomnieć, że właściwie po dziś dzień głównym

¹ Zob. np. F. Musiał, *Stan badań nad dziejami komunistycznego aparatu represji za lata 2006–2010/2011* [w:] *Archiwalia komunistycznego aparatu represji – zagadnienia źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2012, s. 8–86. Należy przy tym zaznaczyć, że dekada 2010–2020 była co najmniej równie obfita w podobne opracowania, żeby przykładowo przywołać tylko prace i publikacje źródłowe firmowane przez Witolda Bagieńskiego (np. *Wywiad cywilny Polski Ludowej w latach 1945–1961*, t. 1–2, Warszawa 2017).

punktem odniesienia w tym względzie pozostaje praca zbiorowa pod redakcją Krzysztofa Persaka i Łukasza Kamińskiego (a w wersji niemieckiej dodatkowo Jensa Giesekego) o charakterze wręcz podręcznika, zgodnie z brzmieniem jej pierwotnego angielskiego tytułu (*handbook*). Jeżeli zatem dostarczała ona materiału do przemyśleń syntetycznych i komparatystycznych, to sama ich nie formułowała².

Na owe postulatory jako jedna z pierwszych zdecydowała się odpowiedzieć amerykańska badaczka dr Molly Pucci, przy czym wypada zauważyć, że recenzowana tutaj praca dopiero otwiera jej dorobek naukowy jako jej książkowy debiut. Autorka to absolwentka dwóch czołowych światowych uczelni, a więc najpierw Harvard University, a następnie Stanford University, gdzie uzyskała doktorat. Obecnie wykłada ona jako *assistant professor* na Wydziale Historii w Trinity College w Dublinie i pracuje nad całościową historią komunizmu w Czechosłowacji w latach dwudziestych XX w.

Główne tezy pracy, cele i pytania badawcze

Jako podstawowy cel badawczy Autorka *Security Empire* stawia sobie porównawcze opisanie roli aparatu przymusu w przejmowaniu władzy przez komunistów w Polsce, Czechosłowacji i w Niemczech Wschodnich (a więc w północno-zachodniej części sowieckiej strefy wpływów w Europie, wytyczonej w wyniku II wojny światowej). Dalej uszczegóławia ona, że jej celem jest również odpowiedź na pytanie, na ile przebieg tych równoległych procesów, a także sposób odwzorowania narzucanego modelu sowieckiego, był rzeczywiście podobny w poszczególnych krajach aż do powstania „wspólnej międzynarodowej przestrzeni bezpieczeństwa” (*common international security space*) złożonej z „niemal identycznych państw policyjnych”. Tak zwykło się upraszczająco twierdzić zarówno w opisywanej epoce, jak i w bardziej współczesnych ujęciach – nie tylko popularnych, lecz także naukowych³.

Warto też od razu zauważyć, że Autorka widzi przywołane procesy w ujęciu systemowym jako ważną, jeśli nie kluczową część wymuszonej, odgórnej budowy państwa typu komunistycznego. Do tego niezbędny był we wszyst-

² *A Handbook of the Communist Security Apparatus in East-Central Europe 1944–1989*, red. K. Persak, Ł. Kamiński, Warsaw 2005; *Handbuch der kommunistischen Geheimdienste in Osteuropa 1944–1991*, red. Ł. Kamiński, J. Gieseke, K. Persak, Göttingen 2009; *Czekiści. Organy bezpieczeństwa w europejskich krajach bloku sowieckiego 1944–1989*, red. K. Persak, Ł. Kamiński, Warszawa 2010.

³ M. Pucci, *Security Empire. The Secret Police in Communist Eastern Europe*, New Haven–London 2020, s. 2–5, 12–13.

kich wymienionych krajach, choć nie w takim samym stopniu, potężny aparat przymusu. Pucci słusznie skupia się na tych pionach, służbach czy wydziałach odpowiednich krajowych aparatów represji, które najpierw odegrały kluczową rolę w przejęciu i „utrwalaniu” władzy przez promoskiewskich komunistów, a potem stały się kluczową częścią tych aparatów zarówno w sensie organizacyjnym, jak i operacyjnym. Dotyczy to również komórek zajmujących się poszukiwaniem wymyślanego wroga we własnych szeregach. Autorka koncentruje się więc na kwintesencji właściwej „bezpieki”. Słusznie przy tym zastrzega, że nie da się w tak syntetycznej pracy opisać wszystkich rodzajów aktywności podobnych aparatów, a to ze względu skalę zjawiska, spotęgowaną dodatkowo przez ciągłe zmiany organizacyjne⁴.

W tym kontekście wypada tutaj poczynić uzupełniające zastrzeżenie i wskazać, że Autorka, skupiając się niejako na „ściślejszej bezpiece”, praktycznie pomija w swoich analizach pojęcie i zarazem problem „interpenetracji”, które w ślad za głosami Addy Bozeman i Johna J. Dziaka opisałem w innym miejscu w odniesieniu do wywiadów typu sowieckiego. Mowa tutaj o zjawisku wzajemnego przeplatania się niejako „zwykłej”, poniekąd „profesjonalnej”, działalności wywiadowczej, kontrwywiadowczej czy policyjnej, z aktywnością specyficzną dla aparatów represji krajów „niezachodnich”, a więc często mającą wymiar pozaprawny, zbrodniczy czy przestępczy, a przy tym służący narzuceniu i podtrzymaniu takiego czy innego niedemokratycznego reżimu (niekoniecznie zresztą komunistycznego). Oczywiście w przypadku podobnych służb krajów niedemokratycznych obydwie te wymiary są praktycznie nie do oddzielenia, aczkolwiek można mówić o różnych proporcjach elementu „profesjonalnego” i „bezpieczniackiego” w funkcjonowaniu danego aparatu, co zresztą zmieniało się w czasie⁵. Podobne podejście Autorki można tłumaczyć tym, że nie definiuje się ona jako specjalistka od służb specjalnych czy bezpieczeństwa (securitolożka), ale raczej jako historyczka zainteresowana dziejami Europy Środkowo-Wschodniej. Dlatego też w swoich komparatystycznych ambicjach Pucci właściwie omija kwestię porównania profesjonalnej specyfiki służb typu sowieckiego z ich odpowiednikami w krajach Zachodu (jak choćby

⁴ *Ibidem*, s. 2–5, 12, 33.

⁵ W. Bułhak, *Ujęcia teoretyczne, metodologiczne i komparatystyczne jako punkt odniesienia w badaniach nad wywiadem cywilnym w strukturze aparatu bezpieczeństwa PRL w latach 1954–1990* [w:] *Archiwalia komunistycznego aparatu represji...*, s. 140, 149–151; A. Bozeman, *Political Intelligence in Non-Western Societies. Suggestions for Comparative Research* [w:] *Comparing Foreign Intelligence: The US, the USSR, the UK, and the Third World*, red. R. Godson, Washington 1988, s. 115–155; J.J. Dziak, *Soviet System of Security and Intelligence* [w:] *Security and Intelligence in a Changing World. New Perspectives for the 1990s*, red. A.S. Farson, D. Stafford, W.K. Wark, London 1991, s. 25.

w powojennych Włoszech, *de facto* okupowanych przez mocarstwa anglosaskie) czy w krajach totalitarnych i dyktatorskich innego typu, np. w III Rzeszy, Chile, Argentynie czy Pakistanie (może poza incydentalną wzmianką o ważnej książce Michaela Wildta, poświęconej kadrom nazistowskiego RSHA)⁶.

Należałoby tutaj uwypuklić i docenić zainteresowanie Autorki tą ostatnią kwestią, czyli sprawami personalnymi – czy wręcz ludzkimi – w komunistycznej bezpiece. Pucci pisze zatem o indywidualnych losach osób uwikłanych w system, a także poświęca sporo miejsca szerszej analizie zarówno szeregowych, jak i kierowniczych kadr bezpieki poszczególnych krajów, również w ujęciach typowych dla nauk społecznych. Wszystko to – jak najbardziej słusznie – rozszerza też na specyficzną grupę sowieckich doradców (czyli tzw. sowietników). Dodatkowo – zainspirowana przez Tamar Herzog, jedną ze swych mentorek – stara się w sposób przemyślany lokować interesujące ją instytucje i tworzących je ludzi w odpowiednim społecznym kontekście. Konsekwentnie szuka też odpowiedzi na ważne pytania pomocnicze: kim byli owi funkcjonariusze, często będący jednocześnie sprawcami i oprawcami? Jakie było ich pochodzenie, społeczne powiązania sieciowe, kapitał kulturowy, motywacje i sposób widzenia świata?⁷

Autorka polemizuje z absolutyzowaniem ideologii komunistycznej i czynnika sowieckiego w opisie systemów stalinowskich i powątpiewa, czy zawsze i w każdej sytuacji były one głównym motywatorem dla działań lokalnych funkcjonariuszy partii i bezpieki. Co nie znaczy, że stara się w sposób zasadniczy podważyć propozycje swoich poprzedników, takich jak Zbigniew Brzeziński czy Anne Applebaum. Zarzuca im jednak pewną powierzchowność i argumentuje, że chociaż to Sowietci wyznaczali generalne linie działania – także te motywowane ideologicznie, zwłaszcza po roku 1948 – to mimo wszystko bardzo wiele zależało od ich lokalnych realizatorów, którzy w jednych sprawach mogli wykazywać się gorliwością, a inne sabotować, czy zgola ignorować (zgodnie z własnymi potrzebami). Bardzo też różniły się warunki, w jakich przyszło im działać, co doskonale obrazują rozmaite studia przypadków⁸.

Autorkę *Security Empire* konsekwentnie ciekawi temat zmieniającej się roli kobiet w komunistycznym aparacie represji, toteż regularnie odno-

⁶ M. Pucci, *Security Empire...*, s. 8; por. M. Wildt, *An Uncompromising Generation. The Nazi Leadership of the Reich Security Main Office*, Madison 2009, *passim*.

⁷ M. Pucci, *Security Empire...*, s. 2–5; T. Herzog, *Upholding Justice. Society, State, and the Penal System in Quito*, Ann Arbor 2004, *passim*.

⁸ M. Pucci, *Security Empire...*, s. 16–17; por. A. Applebaum, *Iron Curtain*, New York 2012, *passim* (wersja polska: *eadem*, *Za żelazną kurtyną. Ujarznienie Europy Wschodniej 1944–1956*, tłum. B. Gadomska, Warszawa 2018); Z. Brzeziński, *The Soviet Bloc. Unity and Conflict*, Cambridge MA 1967, *passim*.

towuje ją w odniesieniu do kolejnych etapów kształtowania się i konsolidacji owego aparatu w poszczególnych krajach. Jednak nie zagłębia się przy tym szczególnie w teoretyzowanie i literaturę odnoszącą się do płci kulturowej (*gender studies*), a raczej przytacza podstawowe dane faktyczne, w tym statystyczne, w ślad za dość obficie cytowaną przez siebie niemiecką badaczką Angelą Schmole⁹.

Można tylko żałować, że nie dane jej było wykorzystać nieco wcześniej opublikowanego tekstu Justyny Dudek o „obrazach codzienności” we wspomnieniach dawnych funkcjonariuszy UB, tym bardziej że przynosi on sporo pokrewnych, a nawet identycznych spostrzeżeń, wniosków i interpretacji¹⁰. Przykładowo wspomniana polska badaczka nie tylko w bardzo podobnym duchu porusza „kwestię kobiecą” w UB, ale na poparcie swych tez przywołuje dokładnie ten sam fragment wspomnień długoletniej funkcjonariuszki UB/SB płk Adeli Jaworowskiej (z d. Osterkiewicz)¹¹. Pozwala to żywić nadzieję, że podobna jedność zainteresowań zaowocuje kiedyś naukową współpracą obydwu badaczek na silnie zmaskulinizowanym obszarze badań nad komunistycznym aparatem represji, czy też w ogóle nad zagadnieniami bezpieczeństwa państwa, wnosząc tym samym nieco inną wrażliwość i sposób ujmowania badanych tematów.

Wybór studiów przypadków (Polska, Czechosłowacja, wschodnie Niemcy) i chronologia

Jak już wspomniałem, Autorka wybrała dla swoich studiów przypadki Polski, Czechosłowacji i wschodnich Niemiec. Oczywiście byłoby lepiej, gdyby obraz ten uzupełniły pozostałe europejskie kraje komunistyczne, czyli Węgry, Bułgaria, Rumunia i Jugosławia, a przynajmniej jeden z krajów, który egzemplifikowałby dawnych sojuszników III Rzeszy, bardziej formalnie okupowanych następnie przez Związek Sowiecki. Optymalnym byłby przypadek węgierski, także przez wzgląd sprawę László Rajka – kluczową dla drugiej części wywodów Autorki. Ich pominięcie, czyli *de facto* ograniczenie pola badawczego, jest jednak wytłumaczalne

⁹ M. Pucci, *Security Empire...*, s. 47, 50–51, 112, 135, 168, 213, 232, 268; por. np. A. Schmole, *Die Spitzenfrauen des MfS. Bei der Staatssicherheit diente das weibliche Personal nur selten in gehobenen Stellungen*, „Zeitschrift des Forschungsverbundes SED-Staat” 2005, nr 18, s. 107–114.

¹⁰ J. Dudek, *Obrazy codzienności we wspomnieniach funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa [w:] Życie codzienne w PRL*, red. M. Choma-Jusińska, M. Kruszyński, T. Osiński, Lublin 2019, s. 299–316.

¹¹ M. Pucci, *Security Empire...*, s. 52; por. J. Dudek, *Obrazy codzienności...*, s. 303; Archiwum IPN w Warszawie (dalej AIPN), 2241/75, Adela Jaworowska [z d. Osterkiewicz], Wspomnienia z pracy w organach bezpieczeństwa w okresie 1944–1945, k. 7–8.

i zrozumiałe z przyczyn czysto praktycznych. Mam tutaj na myśli konieczność przebadania dodatkowych materiałów archiwalnych, do czego niezbędne byłoby pokonanie poważnej bariery językowej. Inni być może oczekiwali by bardziej merytorycznych argumentów dla takiego zawężenia tematu. Mógłbym tutaj zaproponować Autorce uwypuklenie kluczowego dla zimnej wojny aspektu wojskowo-geopolitycznego. W książce jest bowiem mowa o krajach, które z punktu widzenia Sowietów stanowiły bezpośrednie zaplecze potencjalnego, głównego teatru działań wojennych w podzielonych Niemczech¹².

Wykorzystanie źródeł archiwalnych i literatury przedmiotu

Autorka wykorzystała podstawowe dla swojego tematu archiwa polskie (Archiwum IPN i Archiwum Akt Nowych), czeskie (Archiv bezpečnostních složek i Národní Archiv) i niemieckie (dawne archiwum BStU i Bundesarchiv), a także zbiory Instytutu Hoovera w Kalifornii. Tym samym zna i wykorzystuje takie kategorie dokumentów, jak: teżki personalne funkcjonariuszy, doniesienia tajnych współpracowników, raporty i sprawozdania, korespondencja urzędowa, protokoły przesłuchań, zeznania własne i życiorysy spisywane przez ofiary, listy i grypsy z więzień, dokumentacja śledcza, prokuratorska i sądowa itd. Za szczególnie ciekawą, ze swego punktu widzenia, uznaje ona przy tym polską kolekcję wspomnień dawnych funkcjonariuszy bezpieki, spisanych w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w., zgromadzonych przez Biuro Historyczne MSW, a przechowywanych dziś w Archiwum IPN (np. przywoływaną kilkakrotnie relację Stanisława Bigaj, ubeka z Chrzanowa). Drugą wyróżnioną przez nią kategorią źródeł były raporty tzw. instruktorów z czasów przebudowy terenowych czechosłowackich służb specjalnych po przewrocie komunistycznej w tym kraju¹³.

Oczytanie Autorki w literaturze przedmiotu (zwłaszcza polskiej) należy uznać za ponadprzeciętne, przy czym w sensie ideowym obejmuje ono pełne spektrum badaczy – poczynając od Jana T. Grossa, a na Marku Chodakiewiczu kończąc – których prace cytuje i wykorzystuje *sine ira et studio*¹⁴. Warto tutaj zwłaszcza docenić to, że do międzynarodowego

¹² M. Pucci, *Security Empire...*, s. 4.

¹³ *Ibidem*, s. 301–308 (przyt. 18, 24, 64, 114, 136, 161, 204); por. AIPN, 2241/11, Stanisław Bigaj, *Organizowanie b. Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa w Chrzanowie. Pierwszy okres jego działalności, passim*; źródłoznawcze omówienie tego zbioru zob. też J. Dudek, *Obrazy codzienności...*, s. 300–301.

¹⁴ M. Chodakiewicz, *Between Nazis and Soviets. Occupation politics in Poland 1939–1947*, Lanham 2004; zob. też przyp. 34 poniżej.

obiegu naukowego trafiły za jej sprawą różne mikrohistoryczne ustalenia odnoszące się do polskiej bezpieki, a zwłaszcza jej początków (m.in. seria opracowań IPN pod hasłem „Rok pierwszy”)¹⁵. Co więcej, w przypadku polskim Pucci nie ogranicza się do najbardziej znanych prac firmowanych przez Krzysztofa Szwagrzyka¹⁶ czy Henryka Dominiczaka¹⁷, ale przytacza też i przywołuje w przypisach publikacje zdecydowanie już specjalistyczne, w tym regionalne, autorów takich jak: Krzysztof Czubara¹⁸, Leszek Pietrzak, Sławomir Poleszak, Rafał Wnuk, Mariusz Zajączkowski¹⁹, Dariusz Iwaneczko²⁰, Zbigniew Nawrocki²¹, Jerzy Kułak²², Krzysztof Sychowicz²³, Robert Klementowski²⁴, Piotr Chmielowiec²⁵, Piotr Kardela²⁶, Paweł Knap, Marcin Ozga, Paweł Skubisz²⁷, Tomasz Danilecki, Marcin Zwolski²⁸, Beata Binaszewska i Piotr Rybarczyk²⁹. Wypada przy tym dodać, że ze względu na dość hermetyczny język i tematykę nie jest to lektura łatwa nawet dla lokalnego, tj. polskiego czytelnika.

¹⁵ M. Pucci, *Security Empire...*, s. 33, 204, 302.

¹⁶ *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1: 1944–1956, red. K. Szwagrzyk, Warszawa 2005.

¹⁷ H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL 1944–1990. Rozwój i działalność w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 1997.

¹⁸ K. Czubara, *Bezpieka. Urząd Bezpieczeństwa na Zamojszczyźnie*, Zamość 2003.

¹⁹ *Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Lubelszczyźnie (lipiec 1944 – czerwiec 1945)*, red. L. Pietrzak, S. Poleszak, R. Wnuk, M. Zajączkowski, Warszawa 2004.

²⁰ D. Iwaneczko, *Urząd Bezpieczeństwa w Przemyslu 1944–1956*, Rzeszów 2004.

²¹ *Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Rzeszowszczyźnie (sierpień 1944 – lipiec 1945)*, red. D. Iwaneczko, Z. Nawrocki, Rzeszów 2005.

²² J. Kułak, *Rok pierwszy sowieckiej okupacji. Białystok 1944–1945*, Białystok 1996. Tutaj należałoby uściślić podany w recenzowanej pracy opis bibliograficzny (s. 302, przyp. 13), gdyż pracę tę wydało lokalne wydawnictwo „Awadom”, a nie wydawnictwo IPN, które wówczas jeszcze nie istniało.

²³ K. Sychowicz, *Urząd Bezpieczeństwa w Łomży. Powstanie i działalność (1944–1956)*, Białystok 2009 (na s. 302, przyp. 13, praca ta jest przywołana nawet dwa razy, przy czym raz z błędem w dacie wydania).

²⁴ R. Klementowski, *Urząd Bezpieczeństwa w Lubinie 1945–1956*, Wrocław 2007.

²⁵ P. Chmielowiec, *Urząd Bezpieczeństwa w Łańcucie 1944–1956*, Rzeszów 2006 (w recenzowanej publikacji jako miejsce wydania Autorka błędnie podaje Łódź).

²⁶ *Twarze olsztyńskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w Olsztynie. Informator personalny*, red. P. Kardela, R. Gieszczyńska, Białystok–Olsztyn 2007.

²⁷ *Twarze koszalińskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa województwa koszalińskiego. Informator personalny*, red. P. Knap, M. Ozga, P. Skubisz, M. Kapella, Szczecin 2008.

²⁸ T. Danilecki, M. Zwolski, *Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Bielsku Podlaskim (1944–1956)*, Białystok 2008.

²⁹ *Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Pomorzu i Kujawach (luty–grudzień 1945)*, red. B. Binaszewska, P. Rybarczyk, Warszawa–Bydgoszcz–Gdańsk 2010.

Nie znaczy to jednak, że na liście literatury wykorzystanej przez Autorkę nie ma poważnych luk. Zaskakuje tutaj np. brak jakichkolwiek odniesień do tekstów opublikowanych na łamach dwóch wiodących, specjalistycznych czasopism – polskiego „Aparatu Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” i czeskiego „Securitas Imperii” – znajdujących się przecież w otwartym dostępie w Internecie. Na pewno bardzo istotne byłoby też skorzystanie z drobiazgowych ustaleń zawartych w ponad tysiącstronicowym dziele Roberta Spałka (*notabene* dostępnym w bibliotece Stanford University)³⁰. Zabrakło też absolutnie koniecznego odniesienia się do książki Nikity Pietrowa, która poświęcona jest roli sowieckiego faktora we wprowadzaniu nowego stalinowskiego ładu w Europie Środkowo-Wschodniej, co bardzo ściśle koreluje z tematem pracy Pucci zarówno pod względem chronologii, jak i geografii, czyli doboru krajów uznawanych za studia przypadków (rosyjski historyk porusza dodatkowo problematykę węgierską i bułgarską). Książka Pietrowa odpowiada też mimochodem na niektóre postawione przez Autorkę pytania badawcze, które u niej pozostają bez odpowiedzi wobec nieprzeprowadzenia przez nią głębszej kwerendy w rosyjskich archiwach. Zawiera chociażby ważny rozdział poświęcony sowieckim doradcom i ich roli w stalinizacji krajów Europy Środko-Wschodniej i Południowej, a także szczegółowo naświetla ich rolę w procesach László Rajka i Rudolfa Slánskiego, co interesuje również Autorkę *Security Empire*. Opracowanie Pietrowa jest w całości dostępne w Internecie, ukazało się też w polskiej wersji językowej³¹. Tymczasem Molly Pucci wykorzystuje w swej pracy jedynie pojedynczy rozdział z jego książki – ten poświęcony roli MGB w sowietyzacji Polski, a dokładnie w sfałszowaniu referendum i wyborów do sejmu w latach 1946–1947 (w ślad za blogiem Borysa Lwina)³².

³⁰ R. Spałek, *Komuniści przeciwko komunistom. Poszukiwanie wroga wewnętrznego w kierownictwie partii komunistycznej w Polsce w latach 1948–1956*, Warszawa–Poznań 2014. Autorka zna natomiast i cytuje starsze opracowanie, w którym znajduje się jego tekst – zob. *idem*, *Potęga szpiegomanii. Departament X w poszukiwaniu „wroga wewnętrznego” w kierownictwie komunistycznym (1948–1956)* [w:] *Departament X MBP. Wzorce, struktury, działanie*, red. K. Rokicki, Warszawa 2007; <https://searchworks.stanford.edu/view/10760707>, dostęp 26 VI 2021 r.

³¹ Н.В. Петров, *По сценарию Сталина: роль органов НКВД-МГБ СССР в советизации стран Центральной и Восточной Европы. 1945–1953 гг.*, Москва 2011; <http://test8.dlibrary.org/ru/nodes/1364-po-stsenariyu-stalina-rol-organov-nkvd-mgb-sssr-v-sovetizatsii-stran-tsentralnoy-i-vostochnoy-evropy-1945-1953-gg>, dostęp 26 VI 2021 r.; dalsze odniesienia w niniejszym tekście do polskiego wydania N. Pietrow, *Nowy ład Stalina. Sowietyzacja Europy 1945–1953*, tłum. J. Prus-Wojciechowska, K. Syska, Warszawa 2015.

³² M. Pucci, *Security Empire...*, s. 40–41, 304 (przyt. 50 i 56); por. [Borys Lwin] <https://bbb.livejournal.com/1269125.html>, dostęp 18 VII 2021 r.; M. Pietrow, *Nowy ład Stalina...*, s. 145–180.

Uwagi generalne do głównego bloku pracy

Za bezdyskusyjnie trafne można uznać podzielenie opisywanej epoki na dwa etapy chronologiczne. Pierwszy został nazwany (za Janem Tomaszem Grossem) „powojnie jako rewolucja”, a drugi – „międzynarodowy stalinizm”. Cezura pomiędzy tymi epokami została tutaj wytyczona w roku 1948, chociaż w istocie nie przebiegała ona aż tak ostro przez wzgląd na sygnalizowane już różnice pomiędzy poszczególnymi analizowanymi przypadkami – polskim, czechosłowackim i wschodniemieckim. Zasadniczo jednak – podobnie jak w dotychczasowej literaturze przedmiotu – wyznaczają ją tutaj takie wydarzenia, jak powstanie Kominformu, „zdrada” Tity, zdemaskowanie „odchylenia pravicowo-nacjonalistycznego” w Polsce czy aresztowanie Rajka na Węgrzech³³.

Dodam tutaj na marginesie, że wspomniany wyżej Jan Tomasz Gross, uznawany dziś nad Wisłą za autora jednego tematu i budzący tutaj skrajne namietności jako czołowe upostaciowanie figury „terapeuty wstydu”, zarówno w omawianej pracy Molly Pucci, jak i w ogóle w światowej (anglojęzycznej) literaturze przedmiotu pozostaje równoległe, a może nawet przede wszystkim, autorem klasycznych ujęć zjawiska sowietyzacji czy też narzucanej z zewnątrz komunizacji (rewolucji) – prac zbudowanych głównie (choć nie tylko) na doświadczeniu polskich ofiar zniewolenia ziem wschodnich II RP w latach 1939–1941. Warto to sobie przynajmniej uświadamiać, zwłaszcza zajmując się na serio polską „polityką historyczną” skierowaną do anglosaskiego odbiorcy ze środowisk akademickich. Nawet jeżeli wydanie nakładem IPN polskiej wersji jego klasycznej pracy *Revolution from Abroad* byłoby dziś pomysłem więcej niż egzotycznym, to taki wydawca w końcu powinien się znaleźć³⁴.

Drugą część swojej pracy rozpoczyna Autorka od węgierskiej sprawy László Rajka, która – również w jej ujęciu – posłużyła jako pewien wzór postępowania dla kolejnych krajów bloku sowieckiego. Pucci nie ma przy tym wątpliwości, że wszystkie podobne „polowania na czarownice” we własnych szeregach były orkiestrowane przez Moskwę przy pomocy

³³ M. Pucci, *Security Empire...*, s. 20–21, 30.

³⁴ *Ibidem*, s. 23–28; zob. też np. O. Mertelsmann, *How to Define Sovietisation* [w:] *Soviatisation and Violence. The Case of Estonia*, red. M. Saueauk, T. Hiio, Tartu 2018 („Proceedings of Estonian Institute of Historical Memory” t. 1), s. 17–37; por. J.T. Gross, *Revolution from Abroad. The Soviet Conquest of Poland's Western Ukraine and Western Belorussia*, Princeton 1988 (wznowione 2002); *idem*, *Social consequences of War. Preliminaries to the Study of the imposition of the Communist Regime in East Central Europe*, „East European Politics and Societies” 1989, t. 3, nr 2, s. 198–214; *idem*, *War as Revolution* [w:] *Establishment of the Communist Regimes in Eastern Europe*, red. N. Naimark, L. Gibianskii, Boulder 1997, s. 17–40.

wysyłanych przez nią „doradców”³⁵. Co zresztą, jak już wspomniałem, dużo bardziej szczegółowo naświetla w swojej pracy Nikita Pietrow³⁶.

Jednak w ujęciu autorki *Security Empire* większe znaczenie dla kształtowania się „dojrzałego” bloku sowieckiego miały narzucane wówczas przez Moskwę rozwiązania organizacyjno-systemowe, a przede wszystkim zorganizowanie według jednego wzorca aparatów bezpieczeństwa działających w interesujących ją krajach bloku. Według Pucci to właśnie temu – obok licznych zmian organizacyjnych i personalnych – miały służyć powołane u progu lat pięćdziesiątych XX w. rozbudowane centra wyszkolenia безпеki, realizujące ujednoczone programy kształcenia w oparciu o sowieckie materiały, normatywy, skrypty i podręczniki tłumaczone na języki narodowe³⁷.

Zauważyć wypada, że powyższe tezy nie do końca się sprawdzają w przypadku polskiego Centrum Wyszkolenia MBP w Legionowie, uruchomionego na miejsce analogicznej szkoły w Łodzi już na początku roku 1948 (a planowanego jeszcze wcześniej). Używane tutaj materiały szkoleniowe (trudno powiedzieć, w jakiej części pochodzące pośrednio i bezpośrednio ze źródeł sowieckich) były zresztą krytykowane za swój „niski poziom polityczny i operacyjny”, „szablonowość” i „prymitywizm”. W związku z tym (co prawda dopiero w 1955 r.) powołano aż 24 zespoły merytoryczne, złożone m.in. z doświadczonych praktyków „pracy operacyjnej”, które miały przygotować materiały szkoleniowe z prawdziwego zdarzenia, z wykorzystaniem przede wszystkim własnych, tj. polskich doświadczeń i specyfiki, rzeczywiście wpisujących się systemowo w sowiecki schemat myślenia o polityce bezpieczeństwa³⁸.

We wspomnianych zmianach zasad funkcjonowania bezpieczeństwa, przeprowadzanych wedle dyrektyw płynących z Moskwy, Autorka dostrzega jeszcze jeden ważny aspekt – właśnie systemowy, a zarazem poniekąd profesjonalny. Mam tutaj na myśli uwypuklone przez nią przejście od fazy bezpośredniego terroru, rozwiązań siłowych i represyjnych do nie mniej przerażającej, powszechnej, „blankietowej” kontroli społeczeństwa za pomocą rozbudowanej sieci donosicieli i prowadzących ich funkcjonariuszy. Towarzyszyło temu dyscyplinowanie samej bezpieczeństwa przez czynniki partyjne. Szczególnie ciekawie wypada to w przypadku polskim, gdzie dawały się zauważyć wyraźne opory po stronie funkcjonariuszy przywią-

³⁵ M. Pucci, *Security Empire...*, s. 151–153, por. R. Spałek, *Komuniści przeciw komunizm...*, s. 215–243.

³⁶ N. Pietrow, *Nowy ład Stalina...*, s. 181–212.

³⁷ M. Pucci, *Security Empire...*, s. 155.

³⁸ Por. A. Jusupowicz, „*Nie matura, lecz chęć szczerą robi z Ciebie oficera*”, czyli rola przykładowego szkolnictwa w kształceniu kadr RBP/MBP/MSW (1944–1990), „Dzieje Najnowsze” 2015, R. 47, nr 4, s. 96–111.

zanych do dotychczasowych metod i iluzorycznej kontroli politycznej nad codzienną praktyką działania w terenie³⁹.

Okolo roku 1954 wszystko to miało – jej zdaniem – doprowadzić do sytuacji, w której nowa generacja funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa, w dużej części wyłoniona, wyszkolona, wypromowana i ciągle instruowana przez Sowietów, praktycznie odrzuciła dotychczasowe arbitralne, poniekąd rewolucyjne nawyki i styl działania starych komunistycznych elit (również tych „bezpieczniackich”), przyjmując ściśle usystematyzowane, biurokratyczne, a zarazem centralistyczne reguły i zasady typowe dla dojrzałego stalinizmu. Dalej Autorka pisze, że narzucony w ten sposób „porządek” w całym systemie stanowił jasny sygnał, że „komunistyczne rewolucje w Europie Środkowej z całym ich chaosem, ideowym zaangażowaniem, represjami i niejednoznacznością, dobiegły końca”⁴⁰.

I tutaj wyraźnie stawia puentę, starając się później rozwinąć tę myśl w swoich uwagach końcowych na temat „historii i dziedzictwa” tajnej policji w Europie Środkowo-Wschodniej. Nie wyjaśnia jednak do końca, co właściwie – jej zdaniem – wyłoniło się w tym momencie, a zwłaszcza wyłoniło się na stałe (no może poza podobnymi do siebie centrami wyszkolenia kadr). Jeżeli miała ona na myśli przywołaną już „wspólną międzynarodową przestrzeń” złożoną z „niemal identycznych państw politycznych”, czyli komunistyczną wspólnotę aparatów bezpieczeństwa z centralą w Moskwie, to jest to teza nie tyle może nieprawdziwa, ile niepełna⁴¹.

Dla zrozumienia charakteru tej „wspólnoty” w jej dojrzałej formie z lat sześćdziesiątych, siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. ważne są bowiem również takie (nieco późniejsze) fakty, jak: podejmowane przez Berię (i opisane przez Pietrowa) próby poważnego zredukowania aparatu doradców sowieckich w krajach bloku sowieckiego, a już po śmierci Stalina – odwołanie ich z Polski na prośbę władz PZPR jeszcze przed październikiem 1956 r. albo ustabilizowanie ich liczebności w Czechosłowacji na poziomie ok. dziesięciu funkcjonariuszy (na mocy bilateralnej umowy z roku 1962). Ważnym wydarzeniem była też w tym kontekście pierwsza narada kierownictw odpowiednich aparatów zwołana do Moskwy w marcu 1955 r. (wcześniej podobne spotkania w ogóle nie były potrzebne w pionowym systemie zależności). Podobnie przywołana powyżej sprawa przygotowania własnych materiałów szkoleniowych przez polską bezpiekę też jest częścią tego obrazu. Innymi słowy, opisywany przez Pucci system zależności w ramach bloku sowieckiego nie tylko się wtedy ukształtował

³⁹ M. Pucci, *Security Empire...*, s. 21.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 155–156.

⁴¹ *Ibidem*, s. 12–13, 282–290.

(rzeczywiście głównie wg sowieckich wzorców i schematów), lecz także dość poważnie się zmienił, zwłaszcza po przełomowym roku 1956, przechodząc od centralnego „mikrozarządzania” przez Moskwę swoją strefą wpływów do nieco bardziej subtelnych mechanizmów wpływu na państwa satelickie. Mechanizmy te uwzględniały pewien stopień lokalnej autonomii i specyfikę poszczególnych krajów, w tym odrębne polityki aparatów represji wobec własnego społeczeństwa. Doszło więc do ponownego zróżnicowania poniekąd na wzór czasów „powojnia”⁴².

Przypadek polski

Autorka uargumentowuje powyższe generalne tezy w sześciu obszernych rozdziałach, podzielonych chronologicznie na dwa bloki, po dwa z nich poświęcając Polsce, Czechosłowacji i wschodnim Niemcom.

Dwa kluczowe i najlepiej udokumentowane (choć wcale nie najobszerniejsze) rozdziały swojej pracy lokuje w Polsce, „gdzie komuniści wypowiedzieli wojnę rządowi na wygnaniu w Londynie i jego siłom zbrojnym w postaci Armii Krajowej”. Pucci umieściła tutaj swoją wizję „ewolucji MBP w kontekście powojennej przemocy i rozlicznych obcych okupacji ziem polskich, które pozostawiły po sobie składy broni i amunicji, alkohol i konflikty o władzę i zasoby”⁴³. Jednak już nieco wcześniej, na etapie swoich rozważań wprowadzających w temat, Autorka *Security Empire* przypomniała anglosaskiemu czytelnikowi (niekoniecznie rozumiejącemu podobne niuanse), że w polskim przypadku, w przeciwieństwie do innych krajów Europy (w tym tej Środkowo-Wschodniej), trudno wykreślić ścisłą linię podziału między „okupacją” i „nieokupacją”. Wyjaśniła też takie zjawiska jak znaczenie polskiego podziemia politycznego i zbrojnego, a także przerwanie państwowej ciągłości na obszarze szeroko rozumianego bezpieczeństwa publicznego i budowę kadr UB nie tylko praktycznie od zera,

⁴² N. Pietrow, *Nowy ład Stalina...*, s. 243–248; I. Okváth, *Sprawozdanie z tajnej narady szefów bezpieczeństwa państw socjalistycznych 7–12 marca 1955 r.*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2020, nr 18, s. 687–713; Президиум ЦК КПСС. 1954–1964. Черновые протокольные записи заседаний. Стенограммы. Постановления, t. 2: Постановления 1954–1958, red. А.А. Фурсенко, Москва 2006, s. 433 (Постановление Президиума ЦК КПСС „О советниках КГБ в Польше”, 4 X 1956); zob. też <https://www.ustrcr.cz/data/pdf/projekty/mezinarodni-spoluprace/sssr/spoluprace06.pdf> (Dohoda o spolupráci mezi ministerstvem vnitra Československé socialistické republiky a KGB při Radě ministrů SSSR, 2 VII 1962, k. 1–3, dostęp 28 VII 2021 r.); zob. też J. Cuhra, *In the shadow of liberalization. Repressions in Czechoslovakia in the 1960s*, „Cahiers du Monde Russe” 2006 (I–VI), t. 47, nr 1–2, s. 409–426; R. Kiss, *1956 – instytucje i dynamika represji porewolucyjnych*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2016, nr 2(28), s. 373–394.

⁴³ M. Pucci, *Security Empire...*, s. 20.

ale wprost w brutalnej kontrze do dotychczasowych polskich doświadczeń oraz instytucjonalnego dorobku II RP i polskiego państwa podziemnego. Z tym zaś wiąże się postawiona przez nią nieco dalej teza o szczególnym stopniu militaryzacji polskiego aparatu bezpieczeństwa na tle jego odpowiedników z innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej, zarówno na poziomie operacyjnym, jak i w sensie przywiązania do rang i obyczajów typowo wojskowych. Zdaniem Pucci owa „militarystyczna” specyfika polskiej bezpieki była efektem kopiowania sowieckich wzorców – w tym przypadku zbiegających się z polską tradycją – i zarazem rozmaitych zjawisk i stylów życia z czasów okupacji i „powojnia” (kult broni i munduru czy doświadczenie wiejskiej partyzantki przeplatającej się ze „zwykłym” bandytyzmem). W efekcie typowi polscy „utrwalacze władzy ludowej” zazwyczaj mało przypominali swych czeskich czy niemieckich odpowiedników, wywodzących się najczęściej ze „świadomych klasowo” środowisk robotniczych z Brna czy Erfurtu, a przy tym często rzeczywiście fanatycznych komunistów (choćby cynicznych karierowiczów nigdzie przy tym nie brakowało). Tym samym i polska bezpieka, w swym wojskowym *esprit de corps*, różniła się zasadniczo od swoich odpowiedników, gdzie dominował raczej styl proletariacko-partyjny. Pewnych cech wspólnych można się natomiast doszukać na poziomie kierownictw, gdzie praktycznie wszędzie występował dawni „internacjonałści” – początkowo liczni – często będący inteligentami pochodzenia żydowskiego z epizodem hiszpańskiej wojny domowej w swoich życiorysach. Ich znaczenie było jednak, jak się później okazało, efemeryczne. Wielu z nich trafiło też do kategorii „zdrajców” czy też może „koźłów ofiarnych”. Nie oni zatem stali się „trendsetterami” ponadnarodowej wspólnoty komunistycznej policji politycznej w Europie Środkowo-Wschodniej⁴⁴.

W tym kontekście omawiana praca przynosi ciekawą zbiorową charakterystykę kierownictwa MBP, opartą na świadomie i w sposób przemyślany wybranych przykładach: Mikołaja Orechwy, Józefa Różańskiego, Julii Brystiger, Faustyna Grzybowskiego i Mieczysława Moczara. Przy okazji stawiane jest bardzo ciekawe pytanie o pierwotną identyfikację tych osób w systemie skonfliktowanych samoświadomości: sowieckiej, polskiej i żydowskiej⁴⁵.

Nie mniej ciekawa i oryginalna jest charakterystyka Polski lat 1945–1947. Przedstawia ona kraj w kategoriach pierwotnej bazy werbunkowej dla szeregowych „ubeków”, z uwypukleniem ich sieci powiązań

⁴⁴ *Ibidem*, s. 5–10, 17, 19, 33, 37, 143; por. M. Zaremba, *Wielka Trwoga. Polska 1944–1947. Ludowa reakcja na kryzys*, Kraków 2012, *passim*.

⁴⁵ M. Pucci, *Security Empire...*, s. 44–49.

rodziny i wspólnotowych, które na tym etapie – zdaniem Autorki – zdecydowanie przeważały nad powiązaniem o charakterze partyjnym (komunistycznym), co odróżniało Polskę od Czechosłowacji i wschodnich Niemiec. Zgodnie z przywołaną przez Pucci relacją jednego z ubeków „sami pracownicy sprowadzali do pracy osoby spośród swojego najbliższego otoczenia, znajomych i kolegów. Niekiedy wstępowały do UB całe rodziny”. Rodziło to – jak zauważa Autorka – poważne problemy z punktu widzenia władz komunistycznych, jeżeli chodzi o kontrolę (także ideowo-polityczną) nad podobną masą słabo lub w ogóle nieprzygotowanych ludzi. Jednocześnie kluczową dla zewnętrznego wizerunku UB bardzo szybko stała się charakteryzująca go swoista kultura strachu i przemocy połączona z kompletną arbitralnością w jej stosowaniu, także w odniesieniu do potencjalnych zwolenników nowego ładu, czyli robotników i chłopów. Owa przemoc – o skali trudnej do oszacowania, ale na pewno olbrzymiej – dotykała najostrej więźniów, a także realnych i wyobrażonych przeciwników narzucanej Polsce obcej władzy. Sami ubecy żyli przy tym w strachu przed zasłużoną karą ze strony podziemia. Spora część świeżo pozyskanych funkcjonariuszy nie wytrzymała psychicznie podobnego napięcia psychicznego i próbowała różnych dróg ucieczki, w tym także w alkohol, co jeszcze bardziej potęgowało szerzące się patologie. Często też szukano innej ścieżki kariery w kształtującym się nowym systemie (np. partyjnej). Skutkiem tego była pierwotnie duża fluktuacja kadr, widoczna wyraźnie aż do poziomu kierownictwa PUBP. Na to nakładały się jeszcze liczne przejawy wszechobecnej niekompetencji i korupcji. To wszystko razem stanowiło dla komunistów w Polsce poważny problem wizerunkowy, utrudniający sprawowanie władzy i zauważany m.in. przez Władysława Gomułkę, a także wewnątrz kierownictwa samego aparatu⁴⁶.

Podsumowując pierwszy „polski” rozdział, Autorka stawia kilka ciekawych i nieoczywistych tez. Uznaje zatem, że „jakkolwiek badacze zwykli postrzegać okres pomiędzy 1945–1947 jako konflikt o władzę polityczną, ten zasadniczy spór wywołał niepoliczalną liczbę mniejszych konfliktów, mających niewiele wspólnego z celami elit”, a więc i kierownictwa PPR. Jej zdaniem dla większości funkcjonariuszy bezpieczeństwa od globalnej idei komunizmu typu sowieckiego ważniejsze były wąsko (tj. materialnie) rozumiane interesy klasowe, a także miejscami – zwłaszcza na Ziemiach Zachodnich i Północnych – względy nacjonalistyczne wyrażające się w rozpowszechnionej przemocy antyniemieckiej. Przyziemną motywację stanowiła też możliwość bezkarnego udziału

⁴⁶ *Ibidem*, s. 49–54, 56, 58; AIPN, 2241/14, Relacja Augustyna Bochenka, k. 4.

w rozbojach, alkoholowych awanturach, rabunku czy szabrze, a często również chęć osobistej zemsty. Odnosząc się dalej do znaczenia czynnika zewnętrznego, Autorka zauważa też, że „Sowieci odegrali rozstrzygającą (*decisive*) rolę w tych konfliktach”, dostarczając doradców, broni i siły zbrojnej w postaci wojsk NKWD. Jednak – jej zdaniem – nawet oni nie byli w stanie kontrolować wszystkich aspektów procesu przejmowania władzy w Polsce. Stąd też miał on – według Autorki – pewne cechy żywiołowej zmiany społecznej ze wszystkim jej skutkami, niekoniecznie pożądanymi z ich punktu widzenia⁴⁷.

W drugiej części swoich rozważań na tematy polskie (w rozdziale IV, obejmującym już lata „dojrzałego stalinizmu”) Autorka skupia się na procesie, który można określić mianem kielznania czy też „podbijania” zarysowanego wyżej specyficznego świata polskiej bezpieki przez partię (czyli główny ośrodek władzy w państwie typu komunistycznego). Widzi tutaj zarówno zewnętrzne przejawy tego procesu w postaci powtarzających się sesji „krytyki” (ze strony partii) i „samokrytyki” (ze strony funkcjonariuszy), jak i ukrytą za kulisami „pomoc” sowieckich doradców. Konstatuje przy tym występowanie stosunkowo silnych napięć pomiędzy obydwooma środowiskami (tj. bezpieki i partii), a także zaznaczające się tutaj wyraźnie różnice kultur organizacyjnych i wewnętrznego instytucjonalnego ducha. W jej ujęciu wspomniane wyżej działania dyscyplinujące uderzały przede wszystkim w kadrę kierowniczą UB niższego i średniego szczebla, skądinąd złożoną w dużej części z przypadkowych osób, podatnych na rozmaite patologie. Zwraca przy tym uwagę na związek tych działań z równoległym dążeniem do swoistej profesjonalizacji kadr MBP. Widać to także w ewolucji programów szkolenia funkcjonariuszy od początkowo dominujących podstawowych przedmiotów ogólnokształcących w kierunku tych ściśle operacyjnych⁴⁸.

Efektom tych procesów, forsowanych przez sowieckich doradców, miała być prowadzona pod różnymi pretekstami wymiana kadr na młodszą, bardziej oddaną partii i sprawie komunizmu typu sowieckiego. Jednocześnie to właśnie od Sowietów – jak zauważa Autorka w ślad za samym Radkiewiczem – miał pochodzić pomysł utworzenia odrębnego Departamentu X, którego zadaniem było poszukiwanie wewnętrznych wrogów w partii. Niestety, pisząc o tej ostatniej strukturze i jej działaniach, Pucci wyraża się co najmniej niejasno, uznając że „Departament X pracował niezależnie od MBP, chociaż miały one wspólne kadry”. Tym samym chyba nie do końca oddaje ustalenia Konrada Rokickiego, na które

⁴⁷ M. Pucci, *Security Empire...*, s. 75.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 158, 166.

powołuje się w odpowiednim przypisie⁴⁹. Jak już wspomniałem, ciekawe są też jej uwagi na temat przejścia całego aparatu bezpieczeństwa PRL u progu lat pięćdziesiątych od dotychczasowego działania „nacelowanego” na konkretnych przeciwników władzy komunistycznej do idei totalnej kontroli społeczeństwa, określanej mianem nadzoru blankietowego (*blanket surveillance*), połączonego z ideą „policyjnej profilaktyki”. Wiązało się to z rozbudową, wręcz umasowieniem sieci tajnych współpracowników⁵⁰. Co też z grubsza zgadza się z klasycznymi już dziś ustaleniami i wyliczeniami Tadeusza Ruzikowskiego⁵¹.

Na koniec swoich rozważań o stalinowskiej Polsce Autorka stwierdza, ujmując rzecz porównawczo, że to właśnie tutaj istniało „najbardziej rozbudowane państwo policyjne spośród trzech krajów analizowanych w książce, zarówno pod względem jego zasięgu, metod działania, wreszcie liczby funkcjonariuszy i informatorów (tajnych współpracowników)”. I to nie licząc jego zaplecza w postaci KBW, MO i ORMÓ, a także instytucji represyjnych, formalnie pozostających poza aparatem bezpieczeństwa, takich jak Wojskowe Sądy Rejonowe. To ważne spostrzeżenie, nawet jeżeli Autorka osłabiła je nieco, pisząc dalej, że ucieczka Józefa Światły postawiła pod znakiem zapytania lojalność, wiarygodność i skuteczność tego aparatu⁵².

Przypadek czechosłowacki

W ujęciu autorki *Security Empire* zupełnie inaczej kształtowała się początkowo sytuacja w Czechosłowacji. Szeroko zarysowany jest tutaj odmienny od polskiego kontekst społeczny i polityczny, a także czechosłowacka specyfika w postaci stosunkowo masowego poparcia dla komunistów, którzy działali tutaj w sposób elastyczny, w ślad za zmianami społecznych nastrojów w obydwu połączonych krajach, napędzanych m.in. hasłami retrybucji⁵³.

Autorka *Security Empire* jedynie bardzo skrótowo pisze o większości organizacji, urzędów i służb, z których wyłonił się przysły stalinowski aparat represji w Czechosłowacji. Chodzi tu o takie instytucje jak SNB

⁴⁹ *Ibidem*, s. 190; por. K. Rokicki, *Portret zbiorowy kadry X Departamentu [w:] Departament X MBP...*, s. 198–204.

⁵⁰ M. Pucci, *Security Empire...*, s. 158, 187–189, 192.

⁵¹ T. Ruzikowski, *Tajni współpracownicy pionów operacyjnych aparatu bezpieczeństwa 1950–1984*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 2/1(3), s. 115–116.

⁵² M. Pucci, *Security Empire...*, s. 196.

⁵³ *Ibidem*, s. 116–117; zob. też np. Ł. Jasiński, *Polish and Czechoslovak Retribution against Germany, 1945–1949. A comparison [w:] Political and Transitional Justice in Germany, Poland and the Soviet Union from the 1930s to the 1950s*, red. M. Brechtken, W. Bułhak, J. Zarusky, Göttingen 2019, s. 304–313.

(Sbor národní bezpečnosti) wraz ze stanowiącą wówczas jego wydział wykonawczy pierwotną StB (Státní bezpečnost), czy o osławiony OBZ (Obranné zpravodajství), czyli kontrwywiad wojskowy (odpowiednik polskiego GZI), który zresztą Autorka tyleż konsekwentnie, co nieściśle, określa mianem „wywiadu” (*intelligence* zamiast *counterintelligence*), wreszcie o odpowiednie komórki w samej partii⁵⁴. Inaczej niż jej poprzednicy w osobach m.in. Petra Blažka i Pavela Žáčka, Pucci wyraźnie uwypukła znaczenie jednej konkretnej struktury, a mianowicie ZOB II (*Zemský odbor bezpečnosti*), wchodzącej w skład opanowanego przez komunistów MSW. Jej czeską nazwę można przetłumaczyć jako „krajowy” względnie „terenowy” wydział II („cywilnego” kontrwywiadu). Ów „wydział” działał częściowo w ramach oficjalnego aparatu państwa (dokładnie zaś MSW), a częściowo niejako w tle czy też obok jako sieć informacyjna pracująca na rzecz KPCz. ZOB II był niezwykle przydatnym narzędziem komunistów (a za ich pośrednictwem i Związku Sowieckiego), wykorzystywanym nie tylko do zbierania informacji o przeciwnikach politycznych, lecz także o Kościele, młodzieży, gospodarce, handlu, wreszcie o dawnych niemieckich kolaborantach. Autorka podkreśla jednocześnie, że ten stosunkowo niewielki aparat (poniżej trzystu funkcjonariuszy w całym kraju, z czego mniej więcej jedna trzecia w Pradze) nie miał możliwości „aresztowania, przetrzymywania i przesłuchiwania obywateli” i w ogóle poważnie odbiegał charakterem swoich działań od gigantycznej zmilitaryzowanej maszyny przymusu (MBP), na której od samego początku opierała się władza komunistyczna w Polsce, zapominając przy tym, co pisali Blažek i Žáček o analogicznych możliwościach StB w tym okresie. Politycznym przeciwnikom komunistów udało się nawet doprowadzić w grudniu 1947 r. do rozwiązania samego ZOB II (wówczas zresztą noszącego już inną nazwę mianowicie ZUZ [Zemská ústředna zpravodajská], czyli „Terenowy Zarząd Informacji”). To jednak nie uniemożliwiło komunistom przeprowadzenia skutecznego zamachu stanu już parę miesięcy później. W ujęciu Pucci ostatecznie to właśnie ludzie wywodzący się z szeregów ZOB II stanowili później kościec „dojrzały”, stalinowskiej StB⁵⁵.

W przeciwieństwie do przypadku polskiego, w którym nastąpiła „opcja zerowa” w postaci zerwania nie tylko z ludźmi, ale też profesjonalnym dorobkiem i metodyką pracy służb specjalnych II RP, u źródeł

⁵⁴ M. Pucci, *Security Empire...*, s. 77–90; por. I. Lukes, *The Czechoslovak Special Services and Their American Adversary during the Cold War*, „Journal of Cold War Studies” 2007 (Winter), t. 9, nr 1, s. 6–12; por. P. Blažek, P. Žáček, *Czechosłowacja* [w:] *Czechiści...*, s. 245–247.

⁵⁵ M. Pucci, *Security Empire...*, s. 90, 99; por. P. Blažek, P. Žáček, *Czechosłowacja...*, s. 246; por. I. Lukes, *The Czechoslovak Special Services...*, s. 15–18.

komunistycznych służb specjalnych Czechosłowacji wyraźny był element kontynuacji, spersonalizowany w bardzo ciekawym przypadku powojennej kariery Bedřicha Pokornego. Ten przedwojenny oficer czechosłowackich służb specjalnych, który wiosną 1945 r. zdecydował się wstąpić w szeregi KPCz, szybko stał się właściwym szefem i twórcą opisanych wyżej komunistycznych siatek informacyjnych. W planowaniu podobnych działań odwoływał się on do doświadczenia służb specjalnych i policji przedwojennej Czechosłowacji i Austro-Węgier, doceniając wywodzące się z ich dorobku profesjonalne kompetencje. Sam posługiwał się ich specyficznym żargonem i narzucał go swoim podwładnym i wychowankom. To samo dotyczy podręczników i instrukcji pracy operacyjnej⁵⁶.

Odwołanie się do lokalnych wzorców i metod pracy wynikało też – jak pisze Autorka – z kilkuletniego pozostawania powojennej Czechosłowacji „po drugiej stronie lustra”, a zatem poza wewnętrznym systemem służb tworzonych według sowieckich wzorców i przy intensywnej pomocy sowieckich doradców; jak to było chociażby w przypadku polskim. Co za tym idzie, sieci takie jak orkiestrowane przez komunistów ZOB II miały wówczas z punktu widzenia Moskwy status podsieci agenturalnych, a to znaczy również, że ich kierowników w praktyce nie dopuszczano do szczegółów operacyjnej kuchni sowieckich służb. Dlatego też w Czechosłowacji dopiero po przejściu władzy przez komunistów na początku 1948 r. podjęto studia nad funkcjonowaniem aparatu bezpieczeństwa i jego otoczenia prawnego w Polsce, Bułgarii i na Węgrzech, czego celem była jego imitacja dostosowana do lokalnych warunków. Jeden z kluczowych funkcjonariuszy partyjnych zajmujących się problemami bezpieczeństwa, a mianowicie Štěpán Plaček, odbył nawet wizyty studialne w Bułgarii, Rumunii i Jugosławii, gdzie szukał odpowiednich wzorców, aż wreszcie w 1949 r. nad Wełtawą pojawili się „sowiecnicy” z Moskwy, którzy – przechodząc do porządku dziennego nad wysiłkami Plačka – w ciągu najwyższej dwóch lat nadali StB właściwą sowiecką formę w jej skrajnej, stalinowskiej odmianie⁵⁷.

Wypada tutaj dodać od siebie, że dzisiaj można analizować działania ZOB II i innych siatek komunistycznych w Czechosłowacji jako formę konsekwentnej, wrogiej penetracji społeczeństwa i nervalgicznych struktur państwowych, co też pozwala widzieć je w kategoriach specyficznej „wojny hybrydowej” skierowanej przeciwko zachodniej orientacji i demokratycz-

⁵⁶ M. Pucci, *Security Empire...*, s. 92, 98; por. I. Lukes, *The Czechoslovak Special Services...*, s. 15.

⁵⁷ M. Pucci, *Security Empire...*, s. 95, 107–109; por. N. Pietrow, *Nowy ład Stalina...*, s. 215 (o działaniach wywiadu sowieckiego w Czechosłowacji w 1948 r.).

nemu systemowi w tym kraju w latach 1944–1947. To z kolei prowadzi do wniosku, że podobne mechanizmy – w literaturze przedmiotu utożsamiane zazwyczaj z epoką postzimnowojenną, np. z przypadkiem działań Rosji przeciwko Ukrainie – występowały też w czasach poprzedzających ostateczne wykrystalizowanie się bipolarnego układu sił z drugiej połowy XX w. Dlatego też na pewno warto uważniej przyjrzeć się mechanizmom funkcjonowania aparatu ZOB II i całemu procesowi przejmowania władzy przez czechosłowackich komunistów, przy okazji konstatując po raz kolejny, że historia stanowi zbiór nauk i przypadków, który jest bardzo przydatny także przy analizie współczesnych zagrożeń bezpieczeństwa państwa⁵⁸.

Przechodząc do drugiej części swoich rozważań na tematy czechosłowackie, Autorka zauważa, że tutejsze służby specjalne pracujące na rzecz komunistów zostały całkowicie przebudowane albo raczej stworzone wręcz na nowo w latach 1949–1952, zarówno jeżeli chodzi o rozwiązania organizacyjne i obsadę personalną, jak i metodykę pracy, co dokonało się ściśle wedle instrukcji pochodzących od sowieckich doradców. W ciągu tych kilku lat nastąpiła daleko idąca centralizacja czechosłowackiego aparatu bezpieczeństwa (łącznie z powołaniem tutejszej odmiany ministerstwa bezpieczeństwa), powstała rozbudowana ewidencja operacyjna, usystematyzowano pracę operacyjną i wprowadzono tzw. system obiektowy, powstały też nowe departamenty bezpieki – wywiadu zagranicznego i śledczy. Przede wszystkim zaś funkcjonariusze StB zostali przeszkoleni w zakresie przeprowadzania aresztowań, stosowania brutalnych metod przesłuchiwania i nacisku psychologicznego (takich jak tzw. konwejer), czy wreszcie werbowania i prowadzenia agentury na sposób sowiecki. Swoistym poligonem doświadczalnym były tutaj przygotowania do procesu pokazowego Milady Horákovéj i grupy innych działaczy partii niekomunistycznych, zakończonych wyrokami śmierci i wieloletniego więzienia. Nastąpiły też wspomniane zmiany personalne, także w terenie. W efekcie w służbie pozostali jedynie nieliczni ludzie z doświadczeniem niekomunistycznym (zwykle kompletni cynicy zdolni służyć wszystkim reżimom, tacy jak Vladimír Kohoutek). Co za tym idzie, realne kierownictwo StB znalazło się w rękach „nowej elity” wyszkolonej w sowieckich metodach terroryzowania własnego społeczeństwa z partią łącznie. W strukturze czechosłowackiej bezpieki pojawił się też dość

⁵⁸ Por. A. Gruszczak, *Hybrydowość współczesnych wojen – analiza krytyczna* [w:] *Asymetria i hybrydowość – stare armie wobec nowych konfliktów*, red. W. Sokała, B. Zapała, Warszawa [2011], s. 9–17; B. Zapała, *Wpływ zagrożeń asymetrycznych na koncepcję równowagi sił* [w:] *Asymetria i hybrydowość...*, s. 19–25; M.G. Fry, M. Hochstein, *Epistemic communities. Intelligence Studies and International Relations* [w:] *Espionage. Past, Present and Future?*, Abington–New York 1994, s. 17.

szybko (m.in. pod wpływem obserwacji procesu Rajka) odpowiednik polskiego Departamentu X. Tym samym wytyczono drogę do osławionego procesu Rudolfa Slánskiego i towarzyszy, którego mechanizm przedstawiony został w omawianej pracy dość szczegółowo z odnotowaniem roli odegranej przez sowieckich doradców. Wśród aresztowanych na fali czechosłowackiej „rewolucji w rewolucji” było też wielu byłych wysokich funkcjonariuszy i współtwórców samej bezpieki, m.in. wspomniany wyżej Štěpán Plaček. Byli oni – parafrazując myśl Autorki – jednocześnie „sprawcami i ofiarami” opisywanych przez nią procesów (przy czym to ostatnie słowo można tutaj rozumieć dwojako)⁵⁹.

Symbolem i wcieleniem „absolutnej władzy” czechosłowackiej bezpieki czasów stalinowskich jest dla Autorki *Security Empire* Antonin Prchal – młody funkcjonariusz i zaufany sowieckich doradców, który właśnie wtedy, na wzbierającej nad Wełtawą fali stalinizmu, zrobił błyskawiczną wręcz karierę, sięgając (w wieku niespełna trzydziestu lat) po stanowisko wiceministra bezpieczeństwa, a następnie pierwszego zastępcy ministra spraw wewnętrznych (odpowiedzialnego za służby specjalne). Otrzymał on też wtedy najwyższe odznaczenia państwowe. Była to nagroda za rolę odegraną przezeń w przygotowaniu wyżej wspomnianych procesów pokazowych, przede wszystkim sprawy Slánskiego⁶⁰.

Autorka uwypukla w tym wszystkim rolę tzw. instruktorów (do których zaliczał się też Prchal), czyli wyselekcjonowanej grupy młodych funkcjonariuszy, przeszkolonych już według sowieckich standardów. Tym samym nie tylko znali oni sowiecką metodykę pracy i specyficzną sowiecką nowomowę partyjno-bezpieczniacką, ale potrafili przekuć pojęcia takie jak „trockizm”, „syjonizm” czy „burżuazyjny nacjonalizm” w konkretne sprawy operacyjne do realizacji (np. Gustáva Husáka). To ich wysyłano w teren w celu przekazania nowej wiedzy ludziom z lokalnych struktur bezpieczeństwa. Oni też prowadzili analogiczne szkolenia w praskiej centrali. Ci swoiści komunistyczni „janczarzy” rekrutowali się zwykle z klasy robotniczej, dość powszechne były wśród nich nastroje antyinteligencje i niechęć do praskich elit, w tym tych partyjnych. Dodawało to wewnętrznym czystkom wymiar osobistej zawiści. Autorka *Security Empire* wspomina tutaj, niejako na marginesie, że sporządzane przez nich raporty z misji do rozmaitych lokalnych ośrodków, często „rewolucyjnie” szczere, stanowią ciekawe źródło do badania tego okresu w historii Czechosłowacji⁶¹.

⁵⁹ M. Pucci, *Security Empire...*, s. 198, 216, 218–219, 223, 228, 234–235, 245, 247; por. N. Pietrow, *Nowy ład Stalina...*, s. 242–243.

⁶⁰ M. Pucci, *Security Empire...*, s. 202–203, 237; por. P. Cajthalm, *Antonin Prchal (1923–1996)*, „Securitas Imperii” 2006, t. 13, s. 113–115.

⁶¹ M. Pucci, *Security Empire...*, s. 202–204.

Konkludując wątek czechosłowacki, Pucci pokazuje losy poszczególnych funkcjonariuszy zaangażowanych najpierw w proces tworzenia, a później stalinowskiej przebudowy tutejszych służb specjalnych w latach 1949–1952. Niektórzy z nich, za sprawą swoich niedawnych kolegów i podwładnych, sami stali się niebawem ofiarami mordów sądowych (Oswald Závodský). Inni trafili do więzień, aby później, na fali zmian „praskiej wiosny” 1968 r. odnaleźć się na krótko jako jej symbole (Josef Pavel). Jeszcze inni popełniali samobójstwa, tracąc wiarę w zasadę, że „cel uświęca środki” (Bedřich Pokorný), albo widząc bezideowość nowych pokoleń partyjnych aparatczyków (Jindřich Veselý). Byli jednak i tacy jak wspomniany wyżej Prechal, który po swoim upadku i skazaniu odnalazł się w czasach husakowskiej „normalizacji” jako autor dość poczytnych powieści akcji, a także scenariuszy telewizyjnych i filmowych, pisanych pod dawnym pseudonimem Ivan Gariš, pochodzącym z „romantycznych” czasów początków czechosłowackiej bezpieki⁶².

Przypadek sowieckiej strefy okupacyjnej (Sowjetische Besatzungzone – SBZ) w Niemczech i NRD

Przejdźcie do tematu sowietyzacji wschodnich Niemiec pozwala jeszcze lepiej zobaczyć, czym różniły się systemy zarządzania i wpływania przez Moskwę na sytuację trzech porównywanych krajów w okresie „rewolucyjnego powojnia” i później „międzynarodowego stalinizmu”, także na specyficznym polu organizacji lokalnych służb bezpieczeństwa. Jest to zresztą przypadek najbardziej skrajny. Właśnie bowiem we wschodnich Niemczech Sowietci od samego początku swych rządów (czyli od połowy 1945 r.) zajmowali się wręcz mikrozarządzaniem wszystkimi aspektami życia, czego – mimo wszystko – nie można powiedzieć o Polsce w tym samym okresie, nie wspominając o Czechosłowacji. Początkowo przedstawiciele lokalnej ludności, nawet szczerzy komuniści, mogli przy tym odgrywać role jedynie pomocnicze i drugorzędne (np. przewodników czy tłumaczy). Autorka, zgodnie ze swoimi zainteresowaniami, skupia się tutaj na opisie tworzenia, organizowania i szkolenia przez sowieckie siły bezpieczeństwa w SBZ pomocniczej wschodnioniemieckiej policji politycznej o kryptonimie K5⁶³.

⁶² *Ibidem*, s. 248; por. P. Cajthalm, *Antonín Prechal...*, s. 113–115; zob. też J. Kalas, M. Bartá, *Já ti dám komunistickou spravedlnost. Dokumenty k případu Josefa Pavla*, „Paměť a dějiny” 2012, t. 6, s. 51–65.

⁶³ M. Pucci, *Security Empire...*, s. 20, 119–121; por. N. Pietrow, *Nowy ład Stalina...*, s. 15–144; szczegółowo o genezie i organizacyjnym podporządkowaniu K5 zob. np. *Das MfS-Lexikon. Begriffe, Personen und Strukturen der Staatssicherheit der DDR*,

Uwypukla przy tym fakt, że ludzie tworzący tę służbę z reguły byli blisko związani personalnie i ideowo nie tylko z komunizmem, ale wręcz z sowietyzmem, w sensie podwójnej lojalności wobec Niemiec i Związku Sowieckiego, w tym nawet uznania tej drugiej za podstawową. Miało to także swój wymiar profesjonalny w postaci funkcjonowania u boku, a nawet wprost w szeregach służb sowieckich w trakcie prowadzonych przez nie operacji oraz w wielu procesach karno-represyjnych w ramach sowieckiego systemu prawnego⁶⁴.

Jak wyjaśnia Autorka, w przypadku nowych pracowników K5 dobierano przede wszystkim takich, którzy darzyli nazistów osobistą nienawiścią (np. byłych więźniów obozów koncentracyjnych III Rzeszy). Dodatkowo starano się oderwać owych rekrutów od ich własnego kontekstu społecznego, rodziny, znajomych itd., świadomie przenosząc w inne regiony okupowanego kraju. Wszystko to razem – a zatem bliskie stosunki z Sowietami, udział w denazyfikacji u ich boku (uznawane za prawdziwą szkołę praktycznego komunizmu), a także (niejako w tle) pożądane długoletnie członkostwo KPD i doświadczenia więzienne czy obozowe – składało się na mit założycielski przyszłej Staatssicherheitsdienst (Stasi)⁶⁵.

O powstawaniu ministerstwa bezpieczeństwa NRD Pucci pisze zresztą dość szczegółowo w drugiej części pracy, znów uwypuklając znaczenie poszukiwania i przykładowego karania rzekomych wrogów we własnych komunistycznych szeregach (czym Sowietci zajmowali się tutaj bezpośrednio), a także ścisłego naśladownictwa sowieckich wzorców i metod działania w tworzeniu tutejszego aparatu bezpieczeństwa (MfS). Zwraca też uwagę na kwestię profesjonalnej terminologii (odejście od tradycyjnej niemieckiej nomenklatury na rzecz sowieckiej), na rozbudowę kartotek w ramach ewidencji operacyjnej, na przyjęcie przywołanej już metody obiektowej, a także na stosowanie metod przesłuchiwania takich jak osławiony konwejer⁶⁶. Odnotowuje także powstanie wschodnioniemieckiego wywiadu zagranicznego, który z czasem okazał się najlepszą tego rodzaju służbą w bloku sowieckim⁶⁷. Autorka *Security Empire* dość krytycznie ocenia skuteczność wschodnioniemieckiej Stasi w jej pierwszym okresie istnienia. Zwraca uwagę na to, że nie była ona w stanie ostrzec władz NRD i ich sowieckich patronów przed masowym buntom społecznym z czerwca

red. R. Egelmann, B. Florath, H. Heidemeyer, D. Munkel, A. Polzin, W. Süß, Berlin 2011, s. 174–176.

⁶⁴ M. Pucci, *Security Empire...*, s. 141.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 139, 141, 143.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 258–259, 269, 289–290.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 271.

1953 r. Uważa też, że w tym czasie to polskie MBP było strukturą bardziej rozbudowaną i poniekąd bardziej profesjonalną⁶⁸.

Autorka konkluduje wschodniemiecki wątek już w pierwszej jego części, słusznie pisząc, że „dla wschodnich Niemców, tak samo jak dla Polaków i Czechosłowaków, poznawanie systemu sowieckiego było procesem dostosowania się do nowej kultury politycznej, co wymagało ciągłego szkolenia, popełniania błędów i bycia korygowanym”, oczywiście przez Sowieców. To właśnie w sowieckiej strefie okupacyjnej w Niemczech udało się osiągnąć stan, w którym można mówić o „podwójnych niemiecko-sowieckich strukturach i systemach zarządzania wbudowanych w instytucje SBZ, które nie przestały później wpływać na sposób podejmowania decyzji i prowadzenie policyjnych operacji przez funkcjonariuszy kierownictwa Stasi, a także na relacje z ich »sowieckimi przyjaciółmi« w NRD”⁶⁹.

Drobniejsze nieścisłości i błędy merytoryczne

Praca Molly Pucci, jak zresztą praktycznie każde opracowanie tak szerokiego tematu, zawiera pewną liczbę mniej lub bardziej istotnych nieścisłości, błędów i usterek, które powinny być usunięte już na etapie wnikliwszych recenzji merytorycznych i profesjonalnej redakcji językowej. Przykrym obowiązkiem recenzenta jest wytknąć je tutaj po kolei.

Na czoło wysuwa się problem używanej przez Autorkę nomenklatury, zwłaszcza skrótowców. Przyjęła ona zasadę, zgodnie z którą część instytucji przekształcających się lub zmieniających swoje nazwy (a co za tym idzie i skróty od nich) występuje pod pierwszą przywołaną nazwą. Odnosi się to m.in. do: Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN) zamiast Tymczasowego Rządu Rzeczypospolitej Polskiej (TRRP) i Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej (TRJN); Ludowego Komisariatu Bezpieczeństwa Państwowego (NKGB) i Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych (NKWD) zamiast odpowiednich ministerstw MGB i MWD; Armii Krajowej (zamiast WiN); ZOB II (zamiast ZUZ)⁷⁰. Autorka wie o tych wszystkich zmianach, ale – jak tłumaczy w jednym z przypisów – przyjęła takie rozwiązanie w celu zachowania spójności swego wywodu. Uważam, że należy używać właściwych skrótów i nazw w odpowiednich kontekstach chronologicznych⁷¹.

⁶⁸ *Ibidem*, s. 278, 281.

⁶⁹ *Ibidem*, s. 149–150.

⁷⁰ *Ibidem*, s. 5, 31, 36, 65, 160 (ZOB II został w 1947 r. przekształcony w ZUZ, zob. I. Lukes, *The Czechoslovak Special Services...*, s. 15).

⁷¹ M. Pucci, *Security Empire...*, s. 325, przyp. 10 do s. 120 (dot. NKWD, NKGB, MWD i MGB).

Do jakich nieporozumień może to prowadzić, pokazuje przykład genezy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (MBP). W omawianej narracji pojawia się ono w dwóch miejscach, niejako znikąd, z dniem 1 stycznia 1945 r., i to jako część PKWN. Tymczasem była to nowa nazwa tzw. resortu bezpieczeństwa publicznego owego komitetu, powstałego (o ile nie liczyć wcześniejszych przygotowań) pod koniec lipca 1944 r. Na początku 1945 r. ów resort kierował już w miarę okrzepłym i rozbudowanym (także w terenie) aparatem przymusu, o czym zresztą Autorka sama pisze w wielu miejscach. W tym samym momencie (1 I 1945 r.) PKWN został zastąpiony przez Tymczasowy Rząd Rzeczypospolitej Polskiej (TRRP), co było posunięciem taktycznym Stalina, tworzącym fakt dokonany przed konferencją jałtańską. Wynikiem tej ostatniej było z kolei powstanie Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej (TRJN) z udziałem Stanisława Mikołajczyka i PSL (*de facto* stanowiącego opozycyjną alternatywę wobec komunistów). Być może wypadaloby to gdzieś wyjaśnić całościowo, zwłaszcza zachodniemu czytelnikowi, a nie dodatkowo utrudniać mu percepcję sztucznym mieszanym w chronologii⁷². Dodatkowo następcą MBP nie było „Ministerstwo Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, tylko Komitet ds. Bezpieczeństwa Publicznego (KdsBP), co było skądinąd kalką nazwy jego sowieckiego odpowiednika (KGB). Prawdopodobnie nastąpiła tutaj kontaminacja dwóch nazw: KdsBP i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (MSW), które było z kolei, jak wiadomo, następcą owego Komitetu⁷³.

Polska Partia Robotnicza (PPR) powstała nie w 1943, ale w styczniu 1942 r. (a faktycznie już w 1941). Ten sam błąd występuje także na liście skrótów⁷⁴.

Autorka wprowadza i konsekwentnie stosuje własne oryginalne określenie (*First Polish Military*, co można przetłumaczyć jako „Pierwsza Polska Siła Zbrojna”) w odniesieniu do polskich oddziałów walczących na froncie wschodnim i wywodzących się od 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, następnie tzw. Armii Berlinga, łącznie z tzw. demokratycznym Wojskiem Polskim podlegającym TRRP/TRJN. Nie jest to pomysł najszcześniejszy; chociaż rzeczywiście trudno tutaj o dobre naukowe określenie, które oddawałoby kompletną zależność tych wojsk od Sowietów, a zarazem ewolucję ich formalnej i nieformalnej polskości. Chyba znów najlepiej byłoby używać właściwych określeń z epoki w odpowiednich kontekstach chronologicznych⁷⁵.

⁷² *Ibidem*, s. 5, 31.

⁷³ *Ibidem*, s. 19.

⁷⁴ *Ibidem*, s. XIV, 31.

⁷⁵ *Ibidem*, *passim* (od s. 34).

Wbrew temu, co pisze Autorka, liczba polskich obywateli deportowanych z Kresów Wschodnich II RP w latach 1940–1941 (czyli za czasów „pierwszego Sowietów”) nie wynosiła 1,25 miliona, ale ok. 350 tys. Generalnie należy uważać z cytowaniem szacunkowych danych liczbowych pochodzących z prac (jak w tym przypadku Jana T. Grossa) powstałych przed zmianą systemową w Europie Środkowo-Wschodniej z lat 1989–1991, a więc przed wynikającą z niej „rewolucją archiwalną”, która umożliwiła weryfikację różnych wyobrażeń na temat systemu sowieckiego i komunizmu⁷⁶.

Miesięcznik „Nowe Drogi” był głównym teoretycznym organem KC PPR, a następnie KC PZPR, a nie „gazetą” (*newspaper*). Taką gazetą był natomiast „Głos Ludu”, a później „Trybuna Ludu”⁷⁷.

Nie należy raczej określać Departamentu X MBP mianem kontrwywiadu, albowiem – jak podkreśla sama Pucci – była to specyficzna komórka zajmująca się zwalczaniem wewnętrznych wrogów w partii. Właściwym kontrwywiadem w strukturze MBP (choć praktycznie nie tylko nim) zajmował się natomiast Departament I⁷⁸.

Przywołany przez Autorkę Michaił Lichaczew nie był generałem NKWD, ale oficerem MGB w stopniu pułkownika. Rzeczywiście był zaangażowany w orkiestrację najpierw procesu Trajczko Kostowa w Bułgarii, a potem Rudolfa Slánskiego w Czechosłowacji. *Notabene* później on sam został aresztowany i stracony w związku z tzw. sprawą gen. Wiktora Abakumowa. Także inny oficer sowiecki Nikołaj Makarow, wspominany przez nią jako generał, w istocie był tylko pułkownikiem bezpieczeństwa państwowego, zastępcą pełnomocnika MGB-MWD w Niemczech (1951–1954)⁷⁹. Kolejnego generała czyni ona z płk. Anatolija Filipowa, który był zresztą oficerem wywiadu, a dokładnie tzw. Komitetu Informacji⁸⁰.

Autorka pisze o hymnie Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej w odniesieniu do 1952 r., podczas gdy ówczesną oficjalną nazwą czechosłowackiego państwa wciąż była Republika Czechosłowacka (Československá republika – ČSR). Formalnie nazwa Czechosłowacka

⁷⁶ *Ibidem*, s. 40, za J.T. Gross, *Revolution from Abroad...*, s. XV; por. np. R. Ciesielski, W. Materski, A. Paczkowski, *Represje sowieckie wobec Polaków i obywateli polskich*, Warszawa 2002, s. 33.

⁷⁷ M. Pucci, *Security Empire...*, s. 162.

⁷⁸ *Ibidem*, s. 168.

⁷⁹ *Ibidem*, s. 14, 216–217, 346 (przyp. 110, 114); N. Pietrow, *Nowy ład Stalina...*, s. 225, 227, 313 (notki biograficzne Lichaczowa i Makarowa).

⁸⁰ M. Pucci, *Security Empire...*, s. 228; por. http://old.memo.ru/history/nkvd/kto2/kto_2-1172.html, dostęp 2 VIII 2021 r. (za H.B. Петров, *Кто руководил органами госбезопасности: 1941–1954*, Москва 2010).

Republika Socjalistyczna (Československá socialistická republika – ČSSR) pojawiła się dopiero w 1960 r. wraz ze zmianą konstytucji kraju. Co więcej, na wszystkich etapach istnienia wspólnego państwa Czechów i Słowaków hymny były w istocie dwa i odgrywano je razem. Były to mianowicie czeska pieśń *Kde domov můj* i słowacka *Nad Tatrou sa blýska*⁸¹.

Podane przez Autorkę skrótowe dane dotyczące biografii Mieczysława Moczara są w części po prostu błędne. Nie wiadomo np., skąd wzięła ona informację o jego uwięzieniu w okresie stalinowskim (bo na pewno nie od przywołanego w przypisie Jerzego Eislera). W rzeczywistości popadł on wtedy jedynie w rodzaj niełaski i jego kariera uległa spowolnieniu. Musiał się też na pewien czas pożegnać z aparatem bezpieczeństwa, przechodząc do pracy w administracji rządowej (był m.in. wojewodą olsztyńskim, a potem ministrem ds. PGR). Do przywołanego aparatu wrócił dopiero w grudniu 1964 r. Autorka twierdzi, że do aparatu wrócił dopiero w grudniu 1964 r. jako szef SB, co jest mocno nieścisłe. W istocie już w listopadzie 1956 r. został wiceministrem spraw wewnętrznych, zaś w 1964 r. – szefem całego MSW, a nie tylko samej SB, za którą oczywiście jako minister odpowiadał⁸².

Na koniec wypada też sformułować kilka krytycznych uwag pod adresem jakości pracy redakcyjnej czołowego w końcu światowego wydawnictwa, jakim jest Yale University Press (za co trudno czynić zarzut samej Autorce). Bardzo nieprecyzyjny jest np. indeks. W wielu przypadkach nie odsyła on do wszystkich stron, na których występuje dana osoba czy instytucja. Co więcej, w ogóle brak w nim szeregu kluczowych postaci, występujących na kartach książki, jak choćby jednego z jej głównych bohaterów, tj. Antonína Prchala, przywołanych wyżej sowieckich „generałów” (Lichaczewa, Makarowa i Filipowa), wreszcie polskich działaczy komunistycznych: Wacława Komara, Mariana Spsychalskiego, Aleksandra Zawadzkiego czy wreszcie Romana Zambrowskiego, który występuje nie tylko w tekście głównym, lecz także jako autor motta pierwszego rozdziału pierwszej części książki. Podobny zarzut można postawić bibliografii, która nie jest tutaj określona mianem „wybranej” (*selected*). Brak w niej chociażby licznych polskich prac dotyczących terenowej bezpieki, których wykorzystanie, jak już wspomniałem, jest jedną z mocnych stron *Security Empire*. Nie brakuje też takich wpadek, jak konsekwentnie błędna pisownia imienia Bolesław (Bolesław) i innych podobnych literówek.

⁸¹ M. Pucci, *Security Empire...*, s. 247.

⁸² *Ibidem*, s. 292; por. K. Lesiakowski, *Mieczysław Moczar „Mietek”*. *Biografia polityczna*, Warszawa 1999, *passim*.

Konkluzje

Omawiana tutaj książka Molly Pucci, jakkolwiek niedoskonała w rozmaitych szczegółach, bez wątpienia całkowicie spełnia naukowe parametry pozwalające uznać ją za poważną porównawczą syntezę aparatu bezpieczeństwa (tudzież represji) w odniesieniu do okresów implementacji systemu i dojrzałego stalinizmu. Można ją wręcz nazwać pionierską i umieścić obok dzieł historyków rosyjskich – przede wszystkim pracy Nikity Pietrowa, o której była tutaj mowa. Co istotne, powstała ona w głównym dziś na świecie, anglosaskim nurcie badań naukowych, w środowisku czołowych światowych badaczy epoki (Norman Naimark, Tamar Herzog, Amir Weiner), a opublikowało ją prestiżowe wydawnictwo Yale University Press. Już tylko to lokuje tę książkę na półce z obowiązkowymi lekturami z zakresu badań nad komunistycznym aparatem represji. Przede wszystkim jednak praca ta oferuje wiele ważnych, choć bywa, że i dyskusyjnych pomysłów interpretacyjnych i pytań badawczych, mocno zakotwiczonych w przebadanej, różnorodnej literaturze przedmiotu i w archiwaliach⁸³. W konkluzji wypada tutaj stwierdzić, że rychłe tłumaczenie tej książki na nasz język wydaje się bardzo pożądane, przy czym byłoby najlepiej, gdyby zajęło się tym uznane wydawnictwo naukowe, np. IPN. Dla licznych polskich badaczy aparatu bezpieczeństwa, nie zawsze biegłych w arkanach języka angielskiego, będzie to bowiem ważny punkt odniesienia – także do ujęć krytycznych czy podważających ustalenia i interpretacje proponowane przez Autorkę.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum IPN w Warszawie (AIPN).

Opracowania

A Handbook of the Communist Security Apparatus in East-Central Europe 1944–1989, red. K. Persak, Ł. Kamiński, Warsaw 2005.

Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza, t. 1: 1944–1956, red. K. Szwagrzyk, Warszawa 2005.

Applebaum A., *Iron Curtain*, New York 2012 (wersja polska: *eadem, Za żelazną kurtyną. Ujarzmienie Europy Wschodniej 1944–1956*, tłum. B. Gadomska, Warszawa 2018).

⁸³ M. Pucci, *Security Empire...*, s. XI–XII.

- Bagieński W., *Wywiad cywilny Polski Ludowej w latach 1945–1961*, t. 1–2, Warszawa 2017.
- Bozeman A., *Political Intelligence in Non-Western Societies. Suggestions for Comparative Research* [w:] *Comparing Foreign Intelligence: The US, the USSR, the UK, and the Third World*, red. R. Godson, Washington 1988.
- Brzeziński Z., *The Soviet Bloc. Unity and Conflict*, Cambridge MA 1967.
- Bułhak W., *Ujęcia teoretyczne, metodologiczne i komparatystyczne jako punkt odniesienia w badaniach nad wywiadem cywilnym w strukturze aparatu bezpieczeństwa PRL w latach 1954–1990* [w:] *Archiwalia komunistycznego aparatu represji – zagadnienia źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2012.
- Cajthalm P., *Antonín Prchal (1923–1996)*, „*Securitas Imperii*” 2006, t. 13.
- Chmielowiec P., *Urząd Bezpieczeństwa w Łańcucie 1944–1956*, Rzeszów 2006.
- Chodakiewicz M., *Between Nazis and Soviets. Occupation politics in Poland 1939–1947*, Lanham 2004.
- Ciesielski R., Materski W., Paczkowski A., *Represje sowieckie wobec Polaków i obywateli polskich*, Warszawa 2002.
- Cuhra J., *In the shadow of liberalization. Repressions in Czechoslovakia in the 1960s*, „*Cahiers du Monde Russe*”, 2006 (I–VI), t. 47, nr 1–2.
- Czekiści. *Organy bezpieczeństwa w europejskich krajach bloku sowieckiego 1944–1989*, Warszawa 2010.
- Czubarą K., *Bezpieka. Urząd Bezpieczeństwa na Zamojszczyźnie*, Zamość 2003.
- Danilecki T., Zwolski M., *Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Bielsku Podlaskim (1944–1956)*, Białystok 2008.
- Das MfS-Lexikon. Begriffe, Personen und Strukturen der Staatssicherheit der DDR*, red. R. Egelmann, B. Florath, H. Heidemeyer, D. Münkkel, A. Polzin, W. Süß, Berlin 2011.
- Dominiczak H., *Organy bezpieczeństwa PRL 1944–1990. Rozwój i działalność w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 1997.
- Dudek J., *Obrazy codzienności we wspomnieniach funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa* [w:] *Życie codzienne w PRL*, red. M. Choma-Jusińska, M. Kruszyński, T. Osiński, Lublin 2019.
- Dziak J.J., *Soviet System of Security and Intelligence* [w:] *Security and Intelligence in a Changing World. New Perspectives for the 1990s*, red. A.S. Farson, D. Stafford, W.K. Wark, London 1991.
- Fry M.G., Hochstein M., *Epistemic communities. Intelligence Studies and International Relations* [w:] *Espionage. Past, Present, Future*, Abington–New York 1994.
- Gross J.T., *Revolution from Abroad. The Soviet Conquest of Poland’s Western Ukraine and Western Belorussia*, Princeton 1988 (wznowienie 2002).
- Gross J.T., *Social consequences of War. Preliminaries to the Study of the imposition of the Communist Regime in East Central Europe*, „*East European Politics and Societies*” 1989, t. 3, nr 2.

- Gross J.T., *War as Revolution* [w:] *Establishment of the Communist Regimes in Eastern Europe*, red. N. Naimark, L. Gibianskii, Boulder 1997.
- Gruszczak A., *Hybrydowość współczesnych wojen – analiza krytyczna* [w:] *Asymetria i hybrydowość – stare armie wobec nowych konfliktów*, red. W. Sokała, B. Zapała, Warszawa [2011].
- Handbuch der kommunistischen Geheimdienste in Osteuropa 1944–1991*, red. Ł. Kamiński, J. Gieseke, K. Persak, Göttingen 2009.
- Herzog T., *Upholding Justice. Society, State, and the Penal System in Quito*, Ann Arbor 2004.
- Iwaneczko D., *Urząd Bezpieczeństwa w Przemysłu 1944–1956*, Rzeszów 2004.
- Jasiński Ł., *Polish and Czechoslovak Retribution against Germany, 1945–1949. A comparison* [w:] *Political and Transitional Justice in Germany, Poland and the Soviet Union from the 1930s to the 1950s*, red. M. Brechtken, W. Bułhak, J. Zarusky, Göttingen 2019.
- Jaworowska A., *Wspomnienia z pracy w organach bezpieczeństwa w okresie 1944–1945* (AIPN 2241/75).
- Jusupowicz A., „Nie matura, lecz chęć szczerą robi ciębie oficera”, czyli rola przyzakładowego szkolnictwa w kształceniu kadr RBP/MBP/MSW (1944–1990), „Dzieje Najnowsze” 2015, R. 47, nr 4.
- Kalaus J., Bartá M., *Já ti dám komunistickou spravedlnost. Dokumenty k případu Josefa Pavla*, „Paměť a Dějiny” 2012, t. 6.
- Kiss R., *1956 – instytucje i dynamika represji porewolucyjnych*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2016, nr 2(28).
- Klementowski R., *Urząd Bezpieczeństwa w Lubinie 1945–1956*, Wrocław 2007.
- Kulak J., *Rok pierwszy sowieckiej okupacji. Białystok 1944–1945*, Białystok 1996.
- Lesiakowski K., *Mieczysław Moczar „Mietek”. Biografia polityczna*, Warszawa 1999.
- Lukes I., *The Czechoslovak Special Services and Their American Adversary during the Cold War*, „Journal of Cold War Studies” 2007 (Winter), t. 9, nr 1.
- Mertelsmann O., *How to Define Sovietisation* [w:] *Sovietisation and Violence. The Case of Estonia*, red. M. Saueauk, T. Hiio, Tartu 2018 („Proceedings of Estonian Institute of Historical Memory”, t. 1).
- Musiał F., *Stan badań nad dziejami komunistycznego aparatu represji za lata 2006–2010/2011* [w:] *Archiwalia komunistycznego aparatu represji – zagadnienia źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2012.
- Okváth I., *Sprawozdanie z tajnej narady szefów bezpieki państw socjalistycznych 7–12 marca 1955 r.*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2020, nr 18.
- Pucci M., *Security Empire. The Secret Police in Communist Eastern Europe*, New Haven–London 2020.
- Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Lubelszczyźnie (lipiec 1944 – czerwiec 1945)*, red. L. Pietrzak, S. Poleszak, R. Wnuk, M. Zajączkowski, Warszawa 2004.

- Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Pomorzu i Kujawach (luty–grudzień 1945), red. B. Binaszewska, P. Rybarczyk, Warszawa–Bydgoszcz–Gdańsk 2010.
- Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Rzeszowszczyźnie (sierpień 1944 – lipiec 1945), red. D. Iwaneczko, Z. Nawrocki, Rzeszów 2005.
- Rokicki K., *Portret zbiorowy kadry X Departamentu* [w:] *Departament X MBP. Wzorce, struktury, działanie*, red. K. Rokicki, Warszawa 2007.
- Ruzikowski T., *Tajni współpracownicy pionów operacyjnych aparatu bezpieczeństwa 1950–1984*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 2/1(3).
- Schmole A., *Die Spitzenfrauen des MfS. Bei der Staatssicherheit diente das weibliche Personal nur selten in gehobenen Stellungen*, „Zeitschrift des Forschungsverbundes SED-Staat” 2005, nr 18.
- Spałek R., *Komuniści przeciwko komunistom. Poszukiwanie wroga wewnętrznego w kierownictwie partii komunistycznej w Polsce w latach 1948–1956*, Warszawa–Poznań 2014.
- Spałek R., *Potęga szpiegomanii. Departament X w poszukiwaniu „wroga wewnętrznego” w kierownictwie komunistycznym (1948–1956)* [w:] *Departament X MBP. Wzorce, struktury, działanie*, red. K. Rokicki, Warszawa 2007.
- Sychowicz K., *Urząd Bezpieczeństwa w Łomży. Powstanie i działalność (1944–1956)*, Białystok 2009.
- Twarze koszalińskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa województwa koszalińskiego. Informator personalny*, red. P. Knap, M. Ozga, P. Skubisz, M. Kapella, Szczecin 2008.
- Twarze olsztyńskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w Olsztynie. Informator personalny*, red. P. Kardela, R. Gieszczyńska, Białystok–Olsztyn 2007.
- Wildt M., *An Uncompromising Generation. The Nazi Leadership of the Reich Security Main Office*, Madison 2009.
- Zapała B., *Wpływ zagrożeń asymetrycznych na koncepcję równowagi sił* [w:] *Asymetria i hybrydowość – stare armie wobec nowych konfliktów*, red. W. Sokała, B. Zapała, Warszawa [2011].
- Zaremba M., *Wielka Trwoga. Polska 1944–1947. Ludowa reakcja na kryzys*, Kraków 2012.
- Петров Н.В., *Кто руководил органами госбезопасности: 1941–1954*, Москва 2010.
- Петров Н.В., *По сценарию Сталина: роль органов НКВД-МГБ СССР в советизации стран Центральной и Восточной Европы. 1945–1953 гг.*, Москва 2011 (wersja polska: *idem, Nowy ład Stalina. Sowietyzacja Europy 1945–1953*, tłum. J. Prus-Wojciechowska, K. Syska, Warszawa 2015).

Президиум ЦК КПСС. 1954–1964. Черновые протокольные записи заседаний. Стенограммы. Постановления, т. 2: Постановления 1954–1958, red. А.А. Фурсенко, Москва 2006.

Streszczenie: Autor artykułu recenzyjnego książki Molly Pucci *Security Empire. The Secret Police in Communist Eastern Europe*, wydanej w 2020 r. przez Yale University Press, krytycznie omawia główne tezy analizowanej pracy. Konstatuje przy tym, że podstawowy cel badawczy Autorki stanowiło porównawcze opisanie roli aparatu przymusu w przejmowaniu władzy przez komunistów w Polsce, Czechosłowacji i w Niemczech Wschodnich, a także odpowiedź na pytanie, na ile przebieg tych równoległych procesów oraz sposób odwzorowania narzucanego modelu sowieckiego były w poszczególnych krajach podobne, aż do powstania „wspólnej międzynarodowej przestrzeni bezpieczeństwa” (*common international security space*) złożonej z „niemal identycznych państw policyjnych”. Tym samym – jak stwierdza recenzent – książka stanowi próbę syntezy pierwszej fazy istnienia aparatów bezpieczeństwa w trzech wymienionych krajach.

Recenzent z uznaniem podkreśla, że Autorka widzi przywołane procesy w ujęciu systemowym jako ważną, o ile nie kluczową część wymuszonej, odgórnego budowy państwa typu komunistycznego. Do tego niezbędny był – we wszystkich wymienionych krajach, choć nie w takim samym stopniu – potężny aparat przymusu. Za racjonalne uznaje też skupienie się przez Autorkę na tych pionach, służbach czy wydziałach odpowiednich krajowych aparatów represji, które odegrały zasadniczą rolę najpierw w przejściu i „utrwalaniu” władzy przez promoskiewskich komunistów, aby potem stać się ich kluczową częścią zarówno w sensie organizacyjnym, jak i operacyjnym; nie zapominając przy tym o komórkach zajmujących się poszukiwaniem wyimaginowanego wroga we własnych szeregach, czyli na kwintesencji właściwej „bezpieki”. Przede wszystkim jednak – zdaniem recenzenta – praca oferuje cały szereg ważnych, choć bywa, że i dyskusyjnych pomysłów interpretacyjnych i pytań badawczych silnie zakotwiczonych w przebadanej, różnorodnej, literaturze przedmiotu i w archiwaliach polskich, czeskich i niemieckich. Dzięki temu stanowić będzie ważny punkt odniesienia, także do ujęć krytycznych, czy podważających ustalenia i interpretacje proponowane przez Autorkę.

W konkluzji recenzent stwierdza, że książka Molly Pucci, jakkolwiek niedoskonała w rozmaitych drobnych szczegółach, bez wątplenia całkowicie spełnia naukowe parametry pozwalające uznać ją za jedną z pierwszych poważną porównawczych syntez aparatu bezpieczeństwa (represji) w odniesieniu do okresów implementacji systemu i dojrzałego stalinizmu. Tym samym też można jej nadać tytuł pracy pionierskiej i umieścić obok prac Nikity Pietrowa). Recenzent sugeruje też wydanie tej pracy w języku polskim przez IPN.

Słowa kluczowe: Molly Pucci, aparat bezpieczeństwa, aparat represji, stalinizm, komuny-
zacja, sowietyzacja

Władysław Bułhak (ur. 1965), doktor habilitowany w zakresie nauk o bezpieczeństwie, główny specjalista w Biurze Badań Historycznych Centrali IPN w Warszawie; współorganizator i były wicedyrektor Biura Edukacji Publicznej IPN (2000–2006, 2011–2016). Pomysłodawca i współorganizator serii międzynarodowych konferencji poświęconych historii wywiadu („Need to Know”, dziesięć edycji od 2011 r.). Profesor wizytujący na Uniwersytecie Południowej Danii w Odense (2019). Członek Międzynarodowego Stowarzyszenia Historii Wywiadu (IIHA) i Centrum Badań nad Zimną Wojną przy Uniwersytecie Południowej Danii w Odense. Publikował prace na temat stosunków polsko-rosyjskich w XIX i XX w., myśli politycznej narodowej demokracji i Romana Dmowskiego, wywiadu i kontrwywiadu polskiego podziemia w latach II wojny światowej oraz polskiego wywiadu komunistycznego. Ostatnio opublikował monografię *Wywiad PRL a Watykan 1962–1978* (Warszawa 2019).

In Search of a Comparative Synthesis of the Apparatus of Repression in Central and Eastern Europe in 1944–1954. Comments on Molly Pucci’s Work, ‘Security Empire. The Secret Police in Communist Eastern Europe’ (New Haven and London: Yale University Press, 2020), pp. 378

Abstract: The text is a review article of Molly Pucci’s work, *Security Empire. The Secret Police in Communist Eastern Europe* published in 2020 by Yale University Press. The reviewer critically discusses the main theses of the analysed work. He states that the author’s main research objective was a comparative description of the role of the coercive apparatus in the seizure of power by communists in Poland, Czechoslovakia and East Germany (i.e. in the north-western part of the Soviet sphere of influence in Europe established as a result of World War II), and an answer to the question to what extent the course of these parallel processes, as well as the manner of reproducing the imposed Soviet model, was in fact similar in individual countries, until the emergence of the ‘common international security space’, composed of ‘almost identical police states’. Thus, as the reviewer states, the book is an attempt to synthesise the first phase of the security apparatuses in the three countries.

The reviewer emphasises with appreciation that the author discusses the processes mentioned in a systemic manner, as an important, if not the key part of the forced, top-down construction of a communist-type state. That objective required a powerful coercive apparatus in all the countries mentioned, although

not to the same extent. He also considers it rational to focus on those units of the respective national repressive apparatuses which played a key role first in the seizure and 'consolidation' of power by the pro-Moscow communists, and then became their pillar of powers both in organisational and operative terms; not forgetting the cells involved in searching for the imaginary enemy within their own ranks, that is, the quintessence of a proper 'security service'. Above all, however – according to the reviewer – the work offers a whole range of important, though sometimes debatable, interpretative ideas and research questions strongly anchored in the researched, diverse literature on the subject and in Polish, Czech and German archives. Consequently, it will become an important point of reference not only for Polish researchers of the security apparatus, also for critical approaches or those undermining the findings and interpretations proposed by the author.

In conclusion, the reviewer states that the discussed book by Molly Pucci, although imperfect in several minor details, undoubtedly fully meets the academic criteria, which make it possible to consider this book as one of the first serious comparative syntheses of the security (repression) apparatus in relation to the periods of the system's implementation and mature Stalinism. Thus, the book can also be given the title of a pioneering work (next to Nikita Petrov's texts). The reviewer also suggests that this work should be published in Polish by the IPN.

Keywords: Molly Pucci, security apparatus, repression apparatus, Stalinism, communism, Sovietisation

Władysław Bułhak (b. 1965), PhD with habilitation, a holder of a postdoctoral degree in security sciences, chief specialist in the Historical Research Office of the IPN Headquarters in Warsaw; co-organiser and former deputy director of the IPN Bureau of Public Education (2000–2006, 2011–2016). Originator and co-organiser of a series of international conferences 'Need to Know' devoted to the history of intelligence (ten editions since 2011). Visiting professor at the University of Southern Denmark in Odense (2019). Member of the International Intelligence History Association (IIHA) and the Cold War Research Centre at the University of Southern Denmark, Odense. He has published on Polish-Russian relations in the nineteenth and twentieth centuries, the political thought of National Democracy and Roman Dmowski, intelligence and counterintelligence of the Polish underground during World War II, and Polish communist intelligence. He has recently published a monograph entitled *Wywiad PRL a Watykan, 1962–1978* [People's Poland Intelligence and the Vatican, 1962–1978] (Warszawa 2019).